

No 15.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw św. Henryka B.
Piat. św. Fabiana P.
Sob. św. Agnieszki P.
Niedz. św. Rodziny.
Pon. Zaślubiny NMP.
Wt. św. Tymoteusza.
Sr. Nawr. św. Pawła.

Wschód słońca: godz. 8 m. 3
Zachód słońca: godz. 4 m. 19
Dług dnia: godz. 8 m. 16
Przybyło dnia: godz. 0 m. 43

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.
Półrocznie „ 3 „
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 19 stycznia 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyi uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Kabaret
„ERMITAGE“

DZIELNA № 18.

Od dziś 16-go b. m. **ZUPEŁNA ZMIANA PROGRAMU:**

Duet Förtner ulubienicy tutejszej Publiczn. — Hansi Jackson perła subrettek wiedeńskich sprolong.
Saniewska — śpiewaczka liryczna rosyjsko-polska
i 15 nowych debiutów.

Początek o godzinie 10 i pół wieczorem.

247-2

Sangia **KALODONT**

Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.

zadac wszedzie

TEATR POLSKI A. Zelwerowicza Cegielniana 63.
WE WTOREK dnia 24-go stycznia r. b. WE WTOREK
po cenach o połowę niższych od popularnych

„Panna Maliczewska“
Sztuka w 3-ach aktach GABRYELI ZAPOLSKIEJ.

Bilety codziennie do nabycia w cukierni W go Komara, róg Dzielnej i Wschodniej, od 11 r. do 7 wiecz., w dniu zaś widowiska od 11 do 1 ej i od 5 po poł. w kasie teatru (Cegielniana 63). 86

Teatr Popularny Jutro o g.
8 m. 15
A. MIELEWSKIEGO wieczorem
(KONSTANTYNOWSKA 16)

Mazepa.

Teatr Łódzki
Cegielniana 63. 127
Jutro o godz. 8 m. 15 wiecz., po cenach zniżonych
„PO NAD SIŁY“.

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO
poleca
apteka W. DANIELECKIEGO.
Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93. 423r



Hr. Thun namiestnikiem.

W życiu politycznym Austrii zaszedł fakt, który może mieć bardzo doniosłe konsekwencje w dalszym rozwoju stosunków wewnętrznych. Mia-

nowicie cesarz Franciszek Józef mianował hrabiego Franciszka Thuna na stanowisko namiestnika Czech w miejsce ustępującego hr. Condenhove.

Hr. Thun jest bardzo wybitną indywidualnością i politykiem pod każdym względem nie przeciętnym. Jako magnat z krwi i kości, znacznym obdarzony majątkiem, ma on ścisły kontakt z dworem i wywiera, nawet wtedy, kiedy nie występuje na zewnątrz, znaczny wpływ na sprawy rządowe. Przez pewien czas zaś piastował hrabia Thun urząd prezesa ministrów, który objął po Badenim w sytuacji bardzo trudnej. Na tym stanowisku prowadził politykę zachowawczą, katolicką, przez co szczególnie zraził sobie wszechniemców i wogóle wszystkich tak zwanych „niemców narodowców“.

Po wycofaniu się z rządu ograniczył się hrabia Thun do działalności politycznej w wiedeńskiej izbie panów, gdzie aż do tej chwili decydującą gra rolę, jako przewodniczący konserwatywnej prawicy.

Powołany na namiestnika Czech ze specjalnym zadaniem przeprowadzenia ugody czesko-niemieckiej hr. Thun ma zbyt wielkie ambicje, aby mógł się zadowolić stanowiskiem zależnego, choć wysokiego urzędnika. Żądał on specjalnego pełnomocnictwa królewskiego i przywilejów, czyniących go zupełnie niezawisłym od Wiednia. Po-

dobno cesarz przyznał mu żądane atrybucje.

Nie dziwnego, że w takich warunkach wiadomość o tej nominacji wielkie wywołała wrażenie w austriackim świecie politycznym. Nie brak głosów, które przepowiadają, że namiestnictwo w Pradze ma hr. Thunowi posłużyć tylko jako pomost do osiągnięcia prezesury ministrów i w tym świetle powołanie jego przedstawiają jako punkt zwrotny w polityce austriackiej.

Szczególnie wielkie zamieszanie zapanowało w obozie narodowo-niemieckim. Dał temu wyraz poseł Chiari w artykule, zamieszczonym w „Neue Fr. Presse“, w którym twierdzi, że hrabia Thun, jako namiestnik, nie mógłby prowadzić polityki po tej samej linii, po której kroczy baron Bienerth. Hr. Thun jest zbyt wielką indywidualnością polityczną, aby miał się stosować do wskazówek politycznych, pochodzących od ministrów. Hr. Thun chce sobie widocznie stworzyć w Czechach fundament dla swojego nowego gabinetu.

Dalej donoszą, że hr. Thun miał długą konferencję z Bienerthem.

Z kół niemieckich, zwłaszcza w Czechach, donoszą dzienniki wiedeńskie, że przez powołanie hr. Thuna na namiestnika w Pradze obawiają się przywrócenia starego żelaznego pierścienia (sojuszu czechów, polaków i Niemców katolików) w radzie państwa i powrotu hr. Thuna do rządów w państwie.

Powołanie hr. Thuna na namiestnika wywołało wielkie niezadowolenie w stronnictwach niemieckich i tak już niechętnie usposobionych dla nowego gabinetu Bienertha, który niebardzo może liczyć na dawną większość w izbie poselskiej.

„Vaterland“, polemizując z wywodami Niemców liberalnych w sprawie hr. Thuna, pisze: Jest absurdem przypuszczać, że hr. Thun chce się przez namiestnictwo praskie dostać na stanowisko prezydenta ministrów. Gdyby hr. Thun tego chciał to ma inne przed sobą drogi. Znając hr. Thuna — pisze „Vaterland“ — wiemy, że nikt go nie potrafi odwieść od raz powziętego zamiaru.

„Reichspost“, omawiając wiadomość, że hrabia Thun zażądał dla siebie, jako namiestnika w Pradze, pełnomocnictw ministra, przyznaje, że żądania te pozostają w sprzeczności z konstytucją.

Hr. Thun miałby, jako „homo regius“ pójść do Czech z nadzwyczajną misją przeprowadzenia ugody. Ze względu na wagę tej misji musimy się z tem „novum“ sprzecznym z konstytucją,

podzielić. Zresztą konstytucya daje w tym kierunku cesarzowi zupełną swobodę.

„Deutsch-böhm. Corresp.“ zapowiada najostrejszą opozycję przeciw zamianowaniu hrabiego Thuna rodzajem wicekróla dla Czech, albo ministrem dla Czech z siedzibą w Pradze.

Kilka uwag w sprawie powstawania chorób nerwowych.

W ostatnich czasach coraz bardziej utrwala się przekonanie, że w powstawaniu chorób nerwowych gra wybitną rolę zatrucie organizmu drobnoustrojami lub ich toksynami. Pierwszy Kraepelin w 1880 roku wyjaśnił zależność pewnych cierpień nerwowych na skutek chorób zakaźnych, oparł swą teorię na ściśle naukowych podstawach i tym sposobem przerzucił most między dwiema potężnymi grupami cierpień somatycznych i nerwowych, które przez długi czas były uważane za wielce różnorodne i daleko stojące od siebie.

Późniejsi badacze poszli już drogą wytkniętą. Należy pamiętać, że w prawidłowo funkcjonującym organizmie przy przemianie materii następuje cała serya produktów rozkładu białka, które przy nagromadzeniu mogłyby wywołać zatrucie organizmu, gdyby nie narządy, jak wątroba, trzustka, gruczoł tarczowy, nadnercza, które przerabiają te produkty, czynią je nieszkodliwymi dla organizmu i usuwają je.

Choroby zakaźne—na przykład kila—z jednej strony działają na przemianę materii, z drugiej zaś wywołują różnorakie zmiany i zanikanie nerwów w narządach.

Tym sposobem te narządy, które mają stać na straży zdrowia organizmu, będąc same chorymi, nie mogą skutecznie walczyć z powiększoną masą szkodliwych produktów przemiany materii i wskutek tego następuje samozatrucie, które po wielu latach może wywołać zaburzenia nerwowe. Przy mikroskopowym badaniu mózgu i rdzenia chorych, cierpiących na uwiąd rdzenia, porażenie postępujące, zapalenie nerwów pochodzenia alkoholowego i t. d., dała się zauważyć różnorakie zmiany włókien nerwowych, ich rozpad i zanik, które najbardziej występują u włókien, pozbawionych powłoki, czyli tak zwanej owłokni nerwowej.

Otóż należy przypuszczać, że płyn mózgowo-rdzeniowy, który otacza włókna nerwowe, zawierając drobnoustroje i toksyny, działa bezpośrednio na włókna nerwowe, przeważnie na te, które są pozbawione wyżej wspomnianej powłoki i tym sposobem powstają zmiany patologiczne włókien, a wskutek tego i cierpienia nerwowe.

Jednym słowem za przyczynę wielu chorób nerwowych należy uważać substancje trujące, czyli toksyny, cyrkulujące i znajdujące się w płynie lub limfie, otaczającej elementy nerwowe.

Doswiadczenia, odbyte w Petersburgu w klinice akademika Czecherterowa w końcu listopada roku zeszłego, potwierdzają to przypuszczenie. Doświadczenia te odbywały się w następujący sposób: banieczki z drobnoustrojami i ich toksynami przystawiono na pewien czas do obnażonego nerwu, w którym w krótkim następowały różnorakie zmiany patologiczne; co się zaś tyczy własności włókna nerwowego, wchłaniania z otaczającej sfery zawartości płynu, to dowiedziono tej własności za pomocą pruskiego błękitu, który bardzo szybko wraz z otaczającą limfą wessał się w istotę nerwu i zabarwił ją odpowiednio.

Obecnie więc coraz bardziej staje się widocznym, że istnieje ciągła walka między elementami nerwowymi i otaczającym ich płynem, czyli limfą, zawierającym toksyny, a przy zwycięstwie toksyn powstają cierpienia nerwowe.

Wyszukanie środków i sposobów walki z drobnoustrojami w płynie mózgowo-rdzeniowym, a tem samem skuteczne leczenie cierpień nerwowych stanowi zadanie współczesnej medycyny i nie ulega wątpliwości, że nastąpi w niedalekiej przyszłości.

Dr. B. Luczycki.

Bank przemysłowy warszawski.

Na organizacyjnym zebraniu tej nowej instytucji, w uzupełnieniu podanej przez nas wiado-

mości, podajemy za „Słowem“ szczegóły następujące:

Zebranie zagał Stanisław książę Lubomirski, kreśląc historję Krajowego Domu Bankowego, powstałego po wojnie rosyjsko-japońskiej w chwili, kiedy życie handlowe i przemysłowe kraju uległo gwałtownym wstrząśnieniom i prawie zamierało; myślą przewodnią inicjatora było stworzenie placówki handlowej i wciągnięcie do niej sił i kapitałów, stojących na zewnątrz tej gałęzi gospodarczej kraju. Po trudnych przejściach Krajowy Dom Bankowy powoli zyskał zaufanie szerokich sfer i to zaufanie przyczyniło się do obecnego rozszerzenia działalności przez połączenie się z poważną instytucją czeską, jaką jest Zimnostenska Banka w Pradze, dla stworzenia instytucji finansowej, służącej mającej naszemu handlowi, przemysłowi i rolnictwu. W końcu książę zaprosił na przewodniczącego p. Stanisława Pfeiffra, który otworzył biuro prezydyjne, prosząc na sekretarza p. Michała Zielińskiego i na asesora księcia Stefana Lubomirskiego i dyrektora Apoloniusza Rużyczkę z Pragi czeskiej. Z kolei przewodniczący konstatuje, że złożono na zebranie dzisiejsze komplet akcyj nowego Banku, oraz w myśl zatwierdzonej ustawy połowę kapitału akcyjnego, t. j. rb. 1,500,000 gotowizną do Warszawskiego kantora Banku Państwa. Koszta organizacyjne nowego Banku wraz z sumą kupna krajowego Domu Bankowego wynoszą 140,000 rubli, którą to sumę zebrani jednomyślnie akceptują.

Stosownie do §§ 34 i 41 ustawy, założyciele wybrali członków Rady Bankowej z aprobatą zebranych: pp. księcia Stanisława Lubomirskiego, Stanisława Pfeiffra, Władysława Jacobsona, Konstantego Radkiewicza, Jana Otto, Apoloniusza Rużyczkę, Jarosława Preissa, Antoniego Raucha, na zastępców p. Jana Cemusa i Stanisława Szymańskiego. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Ludwika Uniechowskiego, Stanisława Rostkowskiego, Bernarda Lanera, Józefa Biskupa i Antoniego Szuberta. Stosownie do § 1 zatwierdzonej ustawy zgromadzeni upoważniają Radę do nabycia Krajowego Domu Bankowego na rzecz Banku i delegują do aktu nabycia pp. St. Pfeiffra, Władysława Jacobsona i Antoniego Raucha. Rada przedstawia wybór księcia Stanisława Lubomirskiego na prezesa rady i zarządu, oraz powołuje do zarządu dodatkowo pp. Stanisława Pfeiffra, Wład. Jacobsona i Antoniego Raucha. Na dyrektorów powołano pp. Antoniego Gintowta i Jerzego Valente.

W końcu dyr. Gintowt odczytuje projekt budżetu na rok 1911 dla Banku Centralnego, dwóch oddziałów miejskich i filii w Częstochowie w sumie rb. 174,733 kop. 90 z możliwością podwyższenia tej sumy o 10%. Projekt budżetu przyjęto jednomyślnie i upoważniono ks. Stanisława Lubomirskiego i Stanisława Pfeiffra do podniesienia z kantora Banku Państwa sumy 1,500,000, poczem po przemowie dziękczynnej dyrektora, Zimnostenska Banka, p. Apoloniusza Rużyczki, posiedzenie zamknięto.

Aneksja kultury polskiej.

Jest w dziejach kultury polskiej—pisze lwowska „Gazeta Wieczorna“—szereg cały zdobytych ducha, które nam obcy anektowali i jest szereg długi imion genialnych, które dla siebie zagarniali.

Słyszysz się o tem wszystkim w szkole, jako o przykładach promieniowania polskiej myśli.

Dzisiaj aneksję kultury polskiej uprawia na wielką skalę Francya. Świeżym i jaskrawym przykładem tego faktu, na który dotychczas nie zwrócono uwagi, jest sprawa p. Curie-Skłodowskiej.

Jak wiadomo z dzienników, niema dziś wśród uczonych paryskich nikogo, ktoby się w tej sprawie błyskotliwie nie wypowiedział, ale niema także człowieka, któryby przyznał, że p. Skłodowska jest polką.

Przeciwnie.

Wszyscy śpieszą jak najusilniej zatuzować jej pochodzenie i zaakcentować, że jest francuską, że na taką kobietę Francya tylko zdobyć się mogła i t. d.

Nie jest to objaw odesobniony, ale raczej ogniwo w całym łańcuchu faktów.

Snuć tu można ciekawe historyczne zestawienia.

Po upadku powstania listopadowego emigracya polska we Francyi nadawała zasadniczy niemal ton życiu duchowemu francuzów i wycisnęła na niem niezatarte piętno, wydając ludzi tak zahypnotyzowanych kulturą polską, jak Michelet, Quinet, Montalembert, Lamennais.

Ale już następne pokolenia emigracyi umiała Francya wyzyskać dla siebie. I zarówno stąd, jak i z napływowego elementu polszczyzny wyszedł cały szereg jednostek, znamienitych nieraz talentów, które dziś pracują dla kultury francuskiej.

Są to wybitni mężowie nauki, literaci, esteci, lekarze, filozofowie, ludzie nam zupełnie nieraz obcy, bo piszący tylko po francusku.

Nie potrzeba daleko szukać. Wystarczy przejrzeć pisma i przypatrzeć się ruchowi wydawniczemu we Francyi.

Spotykamy się z wybitnym estetykiem i pisarzem Kazimierzem Stryjeńskim, usłyszmy o znakomitych podobno pracach z zakresu filozofii francuskiej prof. Strowskiego, o publikacjach historycznych K. Walszewskiego, dowiemy się, że wydawca miesięcznika „La Revue“, Jean Finot, jest z pochodzenia polakiem, że pp. Wyzewa i Zeromski są bardzo cenionymi krytykami, a C. Zaborowski wytrawnym antropologiem,—żeby tylko kilka nazwisk wymienić, nie wchodząc w inne dziedziny życia kulturalnego.

My o nich nic nie wiemy, a oni o nas także niewiele.

Zagarnęła ich zasobna i umiejąca cenić pracę ducha Francya—odepchnęła ich od nas fatalna siła naszych stosunków kulturalnych, politycznych i literackich.

Za to od czasu do czasu zjedzie do nas jakiś francuz, obejrzy Polskę zblizka i napisze o tem książkę lub artykuł o ile jest kierownikiem działu egzotycznego w jakimś piśmie, które jest dobrze redagowane i stara się o różnorodność: daje tedy oryginalne korespondencje z Przylądka Dobrej Nadziei, interwiew z eskimami, co z Cookiem jeździli i—artykuł o Polsce.

Studenci krakowscy w XV-ym wieku.

Istnieje projekt, jak wiadomo naszym czytelnikom, utworzenia kilku katedr słoweńskich przy Uniwersytecie krakowskim i ściganie do Krakowa w ten sposób słoweńskiej młodzieży w większej ilości.

Kraków by się temu napływowi obcych studentów bynajmniej nie dziwił.

Nie byłaby to dlań nowina. Ma on pod tym względem starożytne i szanowane tradycje.

Niezmernie ciekawe właśnie dane do wpływu Wszechnicy Jagiellońskiej w średnich wiekach na oświatę powszechną, przynosi ostatni, dwunasty tom „Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce“, wydawnictwo krakowskiej Akademii. Pomieszczone tam mianowicie „studya statystyczne z dziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego“ dowodzą, że Wszechnica ta, w okresie najpiękniejszego swego rozwoju, który był zarazem okresem jej prawie że początkowym, nie tylko kształciła inteligencję Polskę, ale i z innych krajów ściągala młodzież, żądną wiedzy.

Dochował się szczęśliwie do naszych czasów „Album studiosorum universitatis“ od 1433 do 1510; wypada ogólna liczba studentów za ten czas 17,663, w czem było 9,652, czyli 52 proc. krajowców, a 7,611, czyli 44 proc. przybyszów.

Był to więc Uniwersytet europejski, *studium generale*, w całej doniosłości tego określenia.

Skąd przybywali ci studenci do Krakowa?

Głównie z Węgier. Tam nie było jeszcze uniwersytetu w owej epoce. Dalej ze Śląska, który już leżał po za granicami Polski w owym czasie. Dalej w Albumie napotyamy zapisanych przybyszów z Moraw i Czech, Saksonii, Brandenburgii, z krajów germańskich różnych, leżących pomiędzy Łabą a Renem, z Bawaryi, Wirtembergii, Badenii i Szwajcaryi.

Te kraje dostarczały głównego kontyngensu studentów obcych.

Sława wszechnicy krakowskiej docierała jednak po za granice tych krajów i sprowadzała studentów ze Szwecyi, Danii, Szkocyi, Finlandyi, Kurlandyi, Multan, Turcyi, a nawet

Włoch południowych i Hiszpanii, oczywiście. Włochy dostarczyć mogły jedynie małej garstki niespokojnych duchów, posiadały one bowiem własne wszechnice w owym czasie w Bolonii i Padwie, nie mniej od krakowskiej sławne

Spis studentów ten ułożony został przez p. Karbowiaka, według krajów i podany jedynie w liczbach. Nazwisk nie znajdujemy w artykule. Jednak artykuł ten wskazuje konieczność dalszego, szerszego i głębszego wyzyskania tego interesującego materiału. Chodzić nam musi mianowicie o wiadomości, czego dokonali owi studenci, karmiający swój umysł w Polsce, po przybyciu do swoich krajów? Niewątpliwie się okaże, iż niejedyn człowiek głośny i wielki swojego czasu przygotowywał się w Krakowie do swej kariery.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Ratymira. Jutro Sebastjana.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Ceglarna 63). Dziś „Femka” Trachtenberga (po raz pierwszy). Występ p. Laury Daninowej. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro po cenach niższych „Po nad sity” Björnsterna. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16) Dziś „Kilometrozerca”. Początek o godz. 8 minut 15 wieczorem. Jutro „Mazepa” po cenach niższych. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

POGADANKI. Dziś w Stowarzyszeniu nauczycieli chrześcijan (Konstantynowska 5) pogadanka dyskusyjna Ady Koziołkiewicz „O czytaniu w domu i szkole”.

— Dziś dzień nieprotestowy.

KRONIKA.

(a) **Z komitetu giełdowego.** Na skutek polecenia departamentu celnego, komitet giełdowy warszawski utworzył komisję dla poczynienia uwag nad projektem rządowym przepisów o wywozie towarów zagranicznych.

Dział tych przepisów, dotyczący zwrotu cła przy wywozie niektórych towarów, wyrobionych z materiałów podlegających opłacie cła przy wwozie ich z zagranicy, ma dla przemysłu i handlu ważne znaczenie.

Na zapowiedziane dziś w tym przedmiocie narady w komitecie giełdowym warszawskim udał się z ramienia łódzkiego komitetu giełdowego p. E. Brinckenhof, przedstawiciel Tow. akcyjnego L. Geyera.

(—) **Wywóz węgla.** Do Zagłębia Dąbrowskiego przybyła komisja górnicza z Petersburga, wydelegowana w celu zbadania tamiecznego rynku węglowego ze względu na brak węgla w Zagłębiu donieckim. Kopalnia hr. Renarda w Sielcu otrzymała obstalunek na dostawę węgla kamiennego na południowy rynek węglowy Cesarstwa. Taryfa przewozu ma być niższa. Dla Zagłębia Dąbrowskiego jest to sprawa doniosłego znaczenia ekonomicznego.

(a) **Misy ewangelickie.** Przybyły w m. ubiegłym z zagranicy pastor Caulek uzyskał pozwolenie ministerjum spraw wewnętrznych na wygłoszenie kazań misyjnych dla dzieci wyznania ewangelicko-augsburskiego, między innymi w Zgierzu, Aleksandrowie i Konstantynowie.

(a) **Z ruchu budowlanego.** Na placu, zakupionym od Stowarzyszenia majstrów fabrycznych, przy rogu ulic Przejazd i Piotrkowskiej, przemysłowiec p. Steigert przystąpił do budowy dwupiętrowego gmachu, przeznaczonego na sklepy. Szkoda tylko, że z przyczyny tej budowy stawiany parkan zajął prawie całą szerokość chodnika, z wielką niewygodą dla przechodniów.

(a) **Wjazd kupców do Łodzi z różnych miejscowości Cesarstwa** jest bardzo liczny. Hotele są tak przepełnione, iż brak w nich wolnych numerów.

(—) **Październikowcy a granica osiedlenia.** Z Petersburga nadeszła wiadomość, że październikowcy postanowili przyspieszyć jaknajbardziej rozważenie w Dumie państwowej projektu zniesienia obecnie obowiązującej granicy osiedlenia żydów.

Możliwe przeto jest, że sprawa ta wejdzie na porządek dzienny zaraz po otwarciu Dumy państwowej.

(a) **„Łodzianka.”** Opuścił świeżo prasę kalendarz humorystyczny „Łodzianka” na rok 1911,

wydany przez „Ursusa.” Bardzo staranne wydawnictwo wyszło z tłoczni „Grapowa i Mazurkiewicza.”

(x) **Tow. „Wiedza”** urządza w nadchodzącą niedzielę, dnia 22 stycznia r. b., o godz. 3 po poł., odczyt dla dorosłych p. t. „O Maryi Kopnickiej”, który wygłosi znana publiczności prelegentka F. Rudnicka, w sali jadalnej fabryki Geyerów (Piotrkowska 289). Wejście 5 kop., dla członków Tow. „Wiedza” bezpłatnie.

(x) **Na wpisy.** Sekretarz męskiego gimnazjum polskiego zawiadomił nas, że adwokat przysięgły, p. Piotr Kon, otrzymane od p. L. W. 60 rubli, zgodnie z wolą ofiarodawcy, złożył w kancelarii gimnazjum na wpisy dla niezamożnych uczniów.

(a) **Z Towarzystwa opieki nad dziećmi.** Wczoraj o godzinie pół do 9-ej wieczorem, w domu starców i kalek (Dzielnia 52) odbyło się zebranie w sprawie budowy i zbierania odpowiednich fundusów. W imieniu komitetu budowy przemawiał p. A. Charemza, zaznaczając, że przy dobrych chęciach osób, interesujących się sprawą budowy, projekt będzie wkrótce urzeczywistniony. Stwierdził on że komitet dotychczas zebrał 7,000 rubli i posiada dwa place, ofiarowane w połowie przez rodzinę pp. Geyerów, za co składa w imieniu komitetu serdeczne podziękowanie, jak również tym wszystkim, którzy dopomagali do zbierania składek. Mówca nie wątpi, że myśli budowy, powzięta w imię komitetu, dozna serdecznego przyjęcia nie tylko wśród obecnych, lecz i wśród całego społeczeństwa. Przyspieszenie urzeczywistnienia projektu jest związane z decyzją, na jaki czas przedłużyć dzierżawę teraźniejszego lokalu przy ulicy Miłsza № 16; termin tej dzierżawy kończy się w lipcu 1912 roku.

Na przewodniczącego zebrania powołano k. proboszcza Gniazdowskiego, na trzymającego pióro d-ra Mierzyńskiego.

Po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos: p. Gustawowa Geyrows, Gehligowa, Chęcińska, Julina-zowa Heinzłowa oraz pastor Gundlach, dr. Mierzyński i inni — uznano za konieczne zajęcie się energicznie sprawą budowy własnego domu na pomieszczenie przytułku, ochronki i szkoły dla gwałtownie potrzebujących opieki chrześcijańskich dzieci łódzkich. Ponieważ ustawa Towarzystwa opieki nad dziećmi uzależnia od głównego zarządu wszelki majątek gniazd, obecni, z uwagi na odrębne warunki łódzkie, przyszli do wniosku, iż należy utworzyć Stowarzyszenie zupełnie niezależne, a mające identyczne cele z celami dotychczasowego gniazda i postanowili prosić zarząd gniazda o jaknajszysze zajęcie się opracowaniem i wyjednanem zatwierdzenia odpowiedniej ustawy.

Tymczasowo p. A. Charemza porozumiewa się z zarządem co do jaknajprędszego sporządzenia kosztorysu robót około projektowanej budowli, którą w zasadzie wzniesić należy na placu zaofiarowanym przez pp. Geyrów.

Kosztorys robót sporządzony będzie przy współudziale inżyniera St. Lemeego.

(a) **Z Tow. opieki nad drzewostanem.** Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu pod przewodnictwem dr. St. Bartoszewicza, na którym odczytano sprawozdanie o działalności sekcji „Ogrodów robotniczych” w roku 1910.

Na rok ubiegły Towarzystwo otrzymało trzy place do swego rozporządzenia, mianowicie plac p. Geyera, przy ulicy Zagajnikowej, około dwóch morgów przestrzeni, oraz place pp. Arkuszewskich, przy ul. Brzezińskiej i Poznańskich przy ul. DREWnowskiej, każdy około morgi przestrzeni.

Na placach tych założono razem 82 ogródki, mianowicie: na Zagajnikowej 34, na Brzezińskiej 28 i na DREWnowskiej 25. Każdy korzystający z ogródka za opłatą jednego rubla otrzymał około 500 łokci kwadratowych ziemi, oraz nasiona różnych jarzyn i kopę rozsady kapusty. Pomimo bardzo późniejszej pory, gdyż zasiewy robione były w maju, w źle i zapóźno uprawionej ziemi oraz wyjątkowo suchego początku lata, rezultaty z ogródków były przeważnie zadowalające, a nawet zupełnie dobre na niektórych parcelkach.

Przebieg zbiory z jednego ogródka wynosiły: kartofli 1 korzec w cenie 1 rb., kapusty 1 kopa—75 kop., buraków 6 garncy—30 kop., marchwi 1 garncy—5 kop., pomidorów 4 garnce w cenie 1 rb., grochu 1 garncy—30 kop., bobu 1/2 garncy—15 kop., sałaty 60 główek—60 kop., dyni 2 sztuki—60 kop., malin i rzodkiewek—25 kop., ogórki nie udały się. Byli tacy, którzy zbie-

rali znacznie więcej, naprz. około 2 korcy kartofli. Ogólnie skarżono się tylko na szkody i kradożerze wyrządzane przez sąsiadów i dzieci; pomimo tego wszyscy są zadowoleni z posiadania własnych jarzyn i na przyszły rok pragną dalej korzystać z dzierżawy.

Pomnożywszy przeciętny dochód z ogródków przez ich liczbę, otrzymamy sumę 410 rubli; ponieważ zaś koszt tychże wyniósł 75 rubli, więc, pomijawszy korzyści dla zdrowia uprawiających, rezultat, jak na początek istnienia ogródków w Łodzi, był zadowalający.

Wpływy były następujące: od ofiarodawców i członków rb. 77, z ogródków rb. 58, za zakupione narzędzia rb. 9, pożyczone gotówką rb. 45 kop. 40, razem rubli 185. Wydatki wynosiły 185 rubli.

Za 21 ogródków dotychczas jeszcze nie zapłacono.

Postanowiono zwrócić się do fabrykantów z prośbą, aby na użytek sekcji dla urządzania ogródków zaofiarowali i wyznaczili place wolne, gdyż teraźniejsza liczba ich jest niewystarczająca.

Termin zebrania ogólnego członków Towarzystwa opieki nad drzewostanem wyznaczono na 5 lutego r. b. o godz. 5 po południu, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 145.

(h) **Ze zgromadzenia czeladników północznych.** W niedzielę, dnia 22 b. m., w lokalu Müllera, przy ul. Mikołajewskiej nr. 40, o godzinie pół do 2 po poł., odbędzie się ogólne zebranie członków zgromadzenia czeladników północznych. Na posiedzeniu tem będą rozpatrywane: regulamin dla członków, sprawozdanie kasowe, wnioski i odbędzie się wybór komitetu na rok 1911.

(a) **Ze Stow. farmaceutów pracown. m. Łodzi.** W ubiegły poniedziałek, o godz. 11 wieczorem, odbyło się walne roczne posiedzenie członków tego Towarzystwa przy udziale 70 członków, w lokalu własnym przy ul. Konstantynowskiej nr. 5.

Po zagaieniu przez wiceprezesa Towarzystwa, p. L. Kamockiego, zaproszono na przewodniczącego p. Bronieckiego; pióro trzymał p. M. Szpakiewicz. Odczytano i zatwierdzono protokół poprzedniego posiedzenia, zapoznano zebranych ze sprawozdaniem z działalności Towarzystwa za rok ubiegły, stwierdzając, że Towarzystwo rozwija się prawidłowo i z korzyścią służy swym członkom, zarówno na polu zawodowym, jak i pod względem ekonomicznym. Pogadanki z nauk ogólnie kształcących, odczyty w specjalnych gałęziach wiedzy, bądź wycieczki lub zwiedzanie laboratorium, sympatyczne i pożyteczne piętno wyciskają na życiu Towarzystwa, zwiększając szereg jego członków i zachęcając do wspólnej pracy zawodowej.

Stan kasy, przedstawiony przez skarbnika Towarzystwa, p. G. Kotlewskiego, dowodzi, że Towarzystwo w okresie sprawozdawczym, nieraz w wypadkach nadzwyczajnych, niesło pomoc materialną członkom tego Towarzystwa w postaci krótkoterminowych pożyczek i zapomóg.

Bilans roczny wykazuje: dochodów 1021 rb. 54 kop., wydatków 853 rb. 7 kop.

Po odczytaniu protokołu komisji rewizyjnej zabrał głos kierownik biura rekomendacji pracy, p. W. Sikora, z relacji którego przekonano się, że biuro w okresie sprawozdawczym znalazło odgłos w szerokiej prowincji, skąd doń się zgłaszało o posady. Obsadzono wiele posad wolnych w miejscu, pozostałych z braku miejsc polecono biuro rekomendacji pracy przy Tow. „Farmacja” w Warszawie.

W końcu przystąpiono do wyboru członków Zarządu na miejsce ustępujących. W imieniu Zarządu p. Szpakiewicz streszczył działalność dotychczasowego Zarządu i podał motywy złożenia mandatów. Na wniosek prezydium walne zebranie wyraziło podziękowanie dotychczasowemu Zarządowi za pracę i dobre chęci dla Towarzystwa.

Do Zarządu weszli pp.: Kamocki, Szpakiewicz, Kotlewski, Drabkin, Zawisza i Repelewski. Do komisji rewizyjnej pp.: Szymawski, Margolis, Biniek. Ze względu na późniejszą porę, sprawy bieżące pozostawiono do następnego posiedzenia, poczem posiedzenie zamknięto o godz. 6 rano.

(a) **Nowe Stowarzyszenia.** Piotrkowska komisja gubernialna do spraw Stowarzyszeń i związków zarejestrowała ustawy nowo-powstałych Stowarzyszeń, mianowicie: Towarzystwa mesienia po-

mocy materialnej uczniom łódzkiego żeńskiego gimnazjum i Towarzystwa właścicieli pralni łódzkich.

(a) **Sprzedaż nieruchomości.** W dniu 15 kwietnia r. b. o godz. 10 rano, w piotrkowskim sądzie okręgowym, odbędzie się sprzedaż nieruchomości Stanisława Jankowskiego, Baltazara Burdy i Juliana Marczewskiego, położonej przy ul. Granicznej pod № 13.

Nieruchomość ta składa się z placu, budynku fabrycznego, w którym mieści się tkalnia, szopy i innych budynków pomniejszych.

Licytacja rozpocznie się od sumy 12,500 rb.

(a) **Z przemysłu.** Towarzystwo akc. odlewni żelaznych w Sosnowicach i Zawierciu, miało w czasie od 11 lipca 1909 r. do tegoż dnia roku zeszłego 11,278,748 rb. 47 kop. obrotu, czystego zysku zaś osiągnęło 1,293,185 rb. 78 kop., z czego na wypłatę dywidendy wyznaczono 750,000 rb.

Kapitał zakładowy Tow. wynosi 6,000,000 rb.

(a) **Statystyka wypadków.** Wdragnej połowie m. listopada st. st. r. z. zdarzyło się w obrębie gubernii piotrkowskiej 12 pożarów, mianowicie: z przyczyny niewiadomej—7, skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem—3 i z podpalenia—2.

W tymże czasie nieszcześliwych wypadków, zakończonych śmiercią, zdarzyło się—4; samobójstw popełniono—4; zabójstw—2; rabunków—5; kradzieży—33; znaleziono trupów—2.

(a) **Z sądów.** Sędzia pokoju 7 rewiru m. Łodzi skazał Juliana Piotrowskiego za nieutrzymanie porządku przed bramą domu na rb. 15 lub 3 dni aresztu.

Sędzia pokoju 8 rewiru m. Łodzi — za niezameldowanie władzom policyjnym o wyjeździe lokatorów skazał: Henocha Gluchego, Juliusza Rosenberga, Izraela Fromana, Hila Epsteinę po 5 rubli lub 1 dni aresztu; oraz Jakóba Prusowskiego, Henocha Blausteina, Haskla Waksberga i Joska Grinblata po 10 rubli lub 2 dni aresztu; za bójkę w miejscu publicznym Antoni Katynia skazany został na 10 rubli lub 2 dni aresztu; za niestosowanie się do rozporządzeń policyj Szymon Długonoga skazany został na 50 rubli lub 10 dni aresztu; za nieprzestrzeganie przepisów o czystości w domach i na ulicy: Lejba Padwa, Mordka Frajnd po rb. 15 lub 3 dni aresztu, a Abram Bem i Dwójka Markus po rb. 10 lub 2 dni aresztu; za nieurządzenie mostka przy chodniku Salomon Markus skazany został na 10 rubli lub 2 dni aresztu; Abram Kaplan za niestawienie się na ćwiczenia wojskowe na 5 dni bezwzględnie aresztu.

(a) **Wykolejenie pociągu.** Dziś, o godz. 5 ej rano, na linii kolei elektrycznych dojazdowych Zgierz — Łódź, wykoleił się pociąg na pierwszej wiorście po wyjściu z remizy. Skutkiem tego opóźniły się o godzinę kursujące na tej linii pociągi.

(a) **Szwindel.** Niejak Łuzer Kerner, komiwojażer, udał się do Pabianic, gdzie zamówił towar w składzie Izraela Golsobla za 805 rb 30 kop. Na poczet rachunku dał 300 rb., nadmienając, że resztę pieniędzy przysła natychmiast po powrocie do Łodzi, Golsobel towar odebrał. Wycekując długo na gotówkę, G. przyjechał do Łodzi, gdzie przekonał się, że Kerner wysłał towar do Cesarstwa; wypłacenie zaś pozostałej należności zakwestyonował Golsobel sameldował o tem policyj. Po sporządzeniu protokołu, Knera aresztowano, a sprawę skierowane do sędziego śledczego.

(a) **Kradzieże.** Zamieszkały przy ul. Cegielnianej nr. 75 Jakób Jasiński, zameldował policyj, że nieznanemu złodzieju za pomocą wylamania okna w fabryce, dostali się do wnętrza i skradli przedzę wełnianą, wartości 150 rb., ramię transmisyni, wartości 50 rb. Część skradzionej przedzy znalazłono porzuconą na dziedzińcu domu przy ul. Olzińskiej nr. 10.

— Aresztowano Władysława Latusińskiego, który skradł w fabryce Józefa Klajmana (Cegielniana nr. 75) 51 szpul przedzy wełnianej.

(b) **Zapalenie się sadzy.** Wczoraj, o godzinie pół do 1 w południe, wezwano I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej na ul. Pańską nr. 6, gdzie straż stwierdziła, iż palily się sadze.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego pomiędzy innemi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy cztery osoby, z których jedną odwieziono do szpitala Poznańskich, jedną do mieszkania, jedną odesłano do Przytułku noclegowego na ulicy Cmentarnej.

— Na ul. Piotrkowskiej nr. 35 Edward Kosmer, robotnik, lat 21, spadł z drabiny, wskutek czego wkręcił się w transmisję i złamał lewą rękę.

— Najechał z okaleczeniami było dwa; ulegli im: na ul. Cegielnianej Szulim Heiman, redaktor gazet, lat 15 i na ul. Konstantynowskiej Cecylia Makarowicz, służąca, lat 14.

— Na ul. Ludwiki nr. 57 paka towarów, spadając,

złamała prawą rękę Tomaszowi Twardowskiemu, woźnicy, lat 67.

— Na stacyi towarowej kolei Łódź-fabryczna Marcin Trojan, robotnik, lat 18, przygnieciony paką, napelnioną towarem, uległ złamaniu lewej ręki; odwieziono go na kurację do szpitala Poznańskich.

(a) **Ze Zgierza.** W dniu 6 lutego, o godz. 12 w południe, w magistracie miejscowym odbędzie się w drugim terminie licytacja na sprzedaż 60 żelaznych słupów od latarni.

Licytacja rozpocznie się od sumy 586 rubli (in plus).

(a) **Czyja świnia?** Przed kilku tygodniami, na polach wsi Ruda Pabianicka, zatrzymano biegającą samopas świnie, wartości około 60 rb. niewiadomo do kogo należąca.

Jeżeli do dnia 31 b. m. nie zgłosi się prawy właściciel do urzędu gminy Brus po odbiór świni, to będzie ona w dniu tym sprzedana z licytacji.

(a) **Aresztowanie.** Na przedmieściu Rokicie władze policyjne aresztowały R. Pecha, przy którym znaleziono rewolwer i 24 naboi.

(a) **Z Pabianic.** Onegdaj, do sklepu spożywczego p. Lipińskiego, przy ul. Sieradzkiej, wpadł jakiś człowiek z rewolwerem w rękę a żądając od właściciela pieniędzy. Lipiński podniósł alarm. Przechodzący w pobliżu strażnicy złamey, usłyszawszy krzyk, wbiegli natychmiast do sklepu i napastnika aresztowali.

SZTUKA.

(x) **Teatr polski A. Zelwerowicza** (ul. Cegielniana № 63). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— Dziś „Femka” — Trachtenberga, pierwszy gościnny występ p. Laury Dunia.

— Jutro „Po nad sily” — Björnsona, po raz dziesiąty (ceny miejsc niższe od cen popularnych).

— W sobotę, o godz. 3 i pół po południu, dla młodzieży po cenach najniższych, po raz jedenasty „Po nad sily” — Björnsona.

— W niedzielę, o godz. 3 po południu, po cenach popularnych kasowa „Panna Małczewska” w wyborowym wykonaniu naszego zespołu; o godz. 8 m. 15 wieczorem po raz pierwszy „Półdziwice” — Prevosta, z udziałem p. Laury Dunia.

(x) **Teatr popularny A. Melowskiego** (Konstantynowska № 16). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— Dziś, w czwartek, dana będzie arcywesoła krotkowiła w 4 aktach pod tyt. „Kilometrówka”.

— W piątek wspaniała tragedia J. Słowackiego „Mazepa”.

Obie powyższe sztuki będą grane po cenach zniżonych o połowę cen popularnych, jest więc nadzieja, że publiczność wypełni salę po brzegi, mając sposobność poznania tych interesujących sztuk w przystępniejszych warunkach.

— W sobotę po południu dla młodzieży „Romeo i Julia”; wieczorem zaś wystawia nasz teatr jedną z największych tragedii literatury niemieckiej, arcydzieło wielkiego poety Wolfganga Goethego p. t. „Faust”, która ze względu na wielkie zainteresowanie się publiczności, będzie grana przez trzy wieczory z rzędu, począwszy od soboty.

Nie tu miejsce, aby wdawać się w szerszą ocenę tej tragedji, która grywana jest na wszystkich scenach europejskich z olbrzymiem powodzeniem, ale zaznaczyć musimy, że będzie to uroczyście dzień dla teatru popularnego, zdobywającego sobie coraz większe uznanie u publiczności łódzkiej.

ZABAWY.

(x) **Zabawa metalowców.** W nadchodzącą sobotę dnia 21 b. m. w sali Warszawskiej przy ulicy Południowej nr. 36 odbędzie się zabawa taneczna metalowców.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

(a) **Balet warszawski w Łodzi.** Główną artystyczną atrakcją wielkiego Balu maskowego na rzecz Pogotowia ratunkowego w Łodzi, który się odbędzie w sobotę w teatrze Wielkim, stanowi popis baletu warszawskich teatrów rządowych.

W intermezzu baletowem pod dyrekcją baletmistrza, p. Michała Kuleszy, przyjmą udział: primabaleryny panie Rządca, Nowaska i Mieczkowska, artystki baletu panie: Truszkowska, Hubert, Fiszler, Lisowska, Żalicka, Dziadosz, Kołpakowa, Kopycińska, Rozumowicz, Wojtolecznik i Dąbrowska, oraz pp. Kulesza, Zajlich i Socha.

Podczas intermezza odtaneczony będzie przez panią Mieczkowską i p. Zajlicha słynny czardasz, podług muzyki Brahmsa, ułożony przez głównego baletmistrza i dyrektora baletu warszawskiego, p. A. Bergera, czecha, b. dyrektora baletu opery królewskiej w Dreźnie.

(x) **O pracowników przemysłu i handlu.** Komitet dochodów niestających przy Stowarzyszeniu wzajemnej pomocy pracowników przemysłu i handlu gub. piotrkowskiej (Piotrkowska № 120) na wczorajszym posiedzeniu postanowił wzywować do brania towarzyskie, tak zwane „Sobótki” i prowadzić je bez przerwy co sobota, jako dzielny środek do ściślejszego zespalania z sobą stowarzyszonych.

W nadchodzącą zatem sobotę, dnia 21 b. m., w lokalu Stowarzyszenia odbędzie się „Sobótka” z tańcami, na którą komitet uprzednie zaprasza stowarzyszonych i sympatyków Stowarzyszenia. Początek o godzinie 9 ej wieczorem punktualnie. Komitet dołoży starań, by, jak zawsze, nastrój panował serdeczny i koleżeński.

Niezależnie od tego komitet postanowił w dniu 25 lutego urządzić bal maskowy dla członków Stowarzyszenia i zaproszonych gości.

Blisze szczegóły będą podane do wiadomości ogółu później.

(x) **Wieczornica.** Chór męski sumowy przy kościele św. Józefa, urządza w sobotę, dnia 21 stycznia, w sali Domu ludowego przy ulicy Przejazd № 34 dla członków swych i wprowadzonych gości „Wieczornicę”, połączoną z koncertem orkiestry i występem chóru. Początek zabawy punktualnie o godz. 8½ wieczorem.

(x) **Podwieczorek taneczny.** Zarząd Towarzystwa „Lutnia”, zachęcony powodzeniem ostatniego „Podwieczorku tanecznego”, urządza taką samą zabawę i w nadchodzącą niedzielę (22 b. m.) dla członków i wprowadzonych gości. Ceny podwieczorkowe.

Początek zabawy o godzinie 5 po południu, a o 12 w nocy zakończenie.

(x) **Wieczornica Stow. nauczycieli chrześcijan.** W sobotę, dnia 21 b. m., w sali Stowarzyszenia handlowców (Spacerowa 21) odbędzie się „Wieczornica”, na którą złożą się następujące produkcje: Fortepian—„Polonez” Cs. ml. Chopina i „Barcarolla” Liszta, wykona p. Paszkówna; śpiew: „Gdybym cię kochała” Deuz’a i „Wiosna” Gounod’a, odsp. p. Sliwerska. Deklamacje satyryczne—p. M. Rudnicki. Skrzypce—Vieuxtemps’a, odegra młodzieńca, bardzo utalentowana uczennica szkoły p. Winieckiego, Lidya Ottówna. Akompaniować skrzypaczce będzie 9-letni chłopczyk, uczeń tejże szkoły. Po muzykalno-wokalnej części nastąpią tańce.

Całkowity dochód przeznaczono na budowę schroniska dla nauczycieli.

Cena biletu 1 rb. Bilety dla członków i wprowadzonych gości można nabywać w lokalu Stowarzyszenia (Konstantynowska 5) w czwartek i piątek od godz. 6—8 wieczorem. W sobotę zaś przy wejściu na „Wieczornicę”.

Wobec sympatycznego celu i urozmaiconego programu jest nadzieja, że reszta pozostałych biletów zostanie zupełnie wyprzedana.

(b) **Tow. cyklistów-turystów.** W sobotę, dnia 21 b. m., turysty-rycyści w lokalu własnym przy ulicy Ogińskiej nr. 14 urządzą zebranie towarzyskie, które zakończy tańce.

Zabawa zapowiada się dobrze, czemu zachęcony komitet dochodów niestających dokłada wszelkich starań, by pod każdym względem wypadła udatnie.

(x) **„Harmonii”.** Na ostatnim posiedzeniu zarząd T-wa muzyczno-dramatycznego „Harmonia” postanowił w lokalu własnym (Przejazd № 34) urządzić w dniach 28 stycznia i 11 lutego „Wieczornicę wyczajną” dla członków swych i ich rodzin, urozmaicone produkcjami artystycznymi i tańcami.

Na zakończenie zaś karnawału w dniu 25 lutego urządzony będzie bal kostyumowy.

Ostatnia pocztka.

— Prezesem Koła polskiego w Wiedniu został wybrany poseł Łazarzki 67 głosami. Poseł Stwiertnia otrzymał 1 głos. Stwiertnia, jak wiadomo, sam rzekł się kandydatury, ponieważ nie uzyskał jednomyślności wśród demokratów.

— Na pierwsze posiedzenie parlamentu w Wiedniu w dniu wczorajszym przybyli posłowie bardzo licznie. Prezydent Pattai odczytał pismo, zawiadamiające o ustąpieniu dawnego, a zamianowaniu nowego gabinetu.

Baron Bienerth przedstawił następnie członków nowego gabinetu, wśród przerywań na ławach czeskich, poczem wygłosił mowę programową, przerywaną ciągle przez radykałów czeskich.

Inni posłowie przyjęli mowę bar. Bienertha oklaskami.

Poseł Fiedler zgłosił wniosek, aby ze względu na położenie polityczne i zajęcia przy spisie ludności w Wiedniu, Czechach, na Śląsku i Morawach, otwarto dyskusję nad deklaracją rządu.

Przedstawieniu się nowego gabinetu izbie posłów towarzyszył ogromny hałas na ławach czeskich radykałów. Inne stronnictwa czeskie zachowywały się zupełnie spokojnie.

Gdy bar. Bienerth powstał, aby przedstawić izbie swoich kolegów, odezwały się z ław czeskich burzliwe okrzyki.

Poseł Choc wołał do bar. Bienertha: Skandall Spis ludności! Pan jesteś mężem zaufania Wolfal

Po chwili uszły się i ministrowie usiedli na ławie. Głębicki i Zaleski siedzą obok siebie po prawej stronie ławy ministerjalnej, tuż obok ław Kola polskiego.

— Łódź podwodna „U. 3”, która zatonała we wtorek w porcie Kilonii, wydobyto wczoraj o godz. 4 zrana na powierzchnię wody i przyholowano do warsztatów okrętowych. Trzej, znajdujący się do ostatniej chwili w wieżycie łodzi marynarze, których nie zdołano wczoraj uratować, mianowicie: pomocnik kapitana Fischer, porucznik Kolbe i szeregowiec marynarki Ripper, udusili się wskutek braku powietrza. Wszelkie próby przywrócenia im życia okazały się bezskutecznymi.

— Otrzymano wiadomość z Casablanki, że dnia 14 b. m. bandy arabów napadły na kolumnę kapitana Nanoy, która wyruszyła z obozu Boucheron dla załagodzenia zatargu, wynikłego pomiędzy dwoma wrogimi sobie szczepami. Od kuli arabów padł porucznik, podoficer i 4 szeregowców, 6 zaś szeregowców odniosło rany.

— Wobec niedawnego twierdzenia, wyrażonego przez „Nowoje Wremia” jakoby Niemcy zmierzali do podkopania związku trzech mocarstw: Rosyi, Francyi i Anglii, a to w tym celu, aby w następstwie uczynić Rosyę zależną od wpływu polityki niemieckiej — odpowiada korespondent petersburski do „Kölnische Ztg”, że celem tej wyćieczki najbardziej wpływowego organu wśród prasy rosyjskiej, jest widocznie to, aby społeczeństwo rosyjskie rozgoryczyło i rozdzieliło przeciw Niemcom. Korespondent konkluduje, że zamiarom tym jako szkodliwym, należy w sposób jaknajenergiczniejszy koniec położyć.

TELEGRAMY.

Komunikat rządowy.

Petersburg, 18 stycznia. (P.) W celu jaknajszybszego przyścia z pomocą ofiarom trzęsienia ziemi w obwodzie Siemireczyskim, a zwłaszcza w Wiernym i Przewalsku, Najjaśniejsza Pani Aleksandra Teodorówna za Najwyższą aprobatą Jego Cesarskiej Mości utworzyła pod Swojem przewodnictwem komitet do zbierania ofiar, powołując na wiceprezesa komitetu generała adjutanta Maksimowicza. Zaraz po otrzymaniu pierwszej wiadomości o katastrofie, Najjaśniejszy Pan polecił rozpocząć zbieranie składek w całym państwie i wyasygnować na ten cel 50.000 rubli; będące zaś pod przewodnictwem Najjaśniejszej Pani Maryi Teodorówny Towarzystwo Czerwonego Krzyża wyasygnowało 15.000 rubli na organizację pomocy lekarskiej dla ofiar katastrofy. Stojąca na czele komitetu ratunkowego Najjaśniejsza Pani Aleksandra Teodorówna poleciła wysłać z własnych funduszy 10.000 rubli do rozporządzenia generał-gubernatora turkistańskiego.

Petersburg, 13 stycznia. (P.) Rada ministrów aprobowana do złożenia Dumie państwowej projekt nowych etatów instytucji celnych w związku z ustanowieniem jednoosobowego doglądania towarów, przelewania w całości na dochód skar-

bu grzywn i kar za nieprawidłowości podczas deklarowania towarów.

Helsingfors, 13 stycznia. (P.) Senat znów polecił prokuratorowi pociągnąć do odpowiedzialności drukarnie, nie przedstawiające władzom egzemplarzy drukowanych w nich utworów.

Petersburg, 18 stycznia. (P.) Minister spraw wewnętrznych polecił gubernatorom aby udzielali pomocy w zbieraniu składek na rzecz poszkodowanych z powodu trzęsienia ziemi w obwodzie siemireczyskim.

Ministerem skarbu polecił kasom skarbowym przyjmowanie ofiar

Wiernyj, 18 stycznia. (P.) Wczoraj zrana odczuto dwa wstrząśnienia, o godz. 4 ej po poł. jedno.

Charbin, 18 stycznia. (P.) Od wybuchu epidemii pogrzebano na tutejszym cmentarzu dla zadżumionych 408 zwłok.

Berlin, 18 stycznia. (W.) Przyczyna zatonięcia łodzi podwodnej „U. 3” niewyjaśniona. Jedynkie najbardziej prawdopodobnej przyczyną tą była po prostu wadliwość konstrukcji. Prasa różnych odcieni występuje z ostrą krytyką, przypominając, że administracja urzędowo ogłaszała, jakoby w tym właśnie typie łodzi podwodnych rezerwoar gwarantował zapas powietrza na 38 godzin. Tymczasem wystarczyło 6 godzin, aby się rezerwoar zepsuł a 3 osoby udusily.

Kiel, 18 stycznia. (W.) Stwierdzono, że załoga zatopionej łodzi podwodnej uratowana została tylko przez bohaterkie poświęcenie pomocnika kapitana, Fischera, który przytem zginął. Kiedy załoga blizką była zguby, zamknięta w izolowanym przedziale, do którego woda przeniknąć nie mogła, ale i powietrza zaczynało brakować, wtedy wszedł Fischer do t. zw. wieży kominowej, nadając łodzi położenie poprzeczne, przez co ułatwił wprawdzie dostęp powietrza do izolowanego przedziału, ale sam sobie dostęp do tego przedziału zatrasował i poniósł śmierć zaszczytną.

Wiedeń, 18 stycznia. (W.) Poseł Daszyński wygłosił w parlamencie mowę w sprawie dróg wodnych. Mówca stwierdził, że ważność kanałów wodnych dla Galicyi sięga zarazem dalej, nie ograniczając się tylko do kwestyi handlowej, ponieważ w razie przedsięwzięcia robót i zatrudnienia przy nich robotników, położonyby w znacznej części tamę wychodźstw ludu robotczego z Galicyi.

Innsbruck, 18 stycznia. (W.) Przy nowobudującym się klasztorze jezuitów, przeznaczonym w części dla jezuitów, wydalonych z Portugalii, nastąpił wybuch dynamitu, przeznaczonego dla rozsadzenia skały, przylegającej do konstrukcyi, przy czem starszy monter poniósł śmierć natychmiastową, rozdarty wybuchem w kawałki, a kilkunastu robotników zostało mniej lub więcej ciężko poranionych.

Bruksela, 18 stycznia. (W.) Z Leodyum telegrafują: Układy ze strajkującymi górnikami napotkały znów na przeszkodę, ponieważ kilka cechów górniczych nie chce się zgodzić na płacę robotnikom według dawnej normy zarobkowej.

Konstantynopol, 18 stycznia. (P.) Spadł śnieg, trwają mrozy.

Konstantynopol, 18 stycznia. (P.) Skutkiem rozprzestrzeniania się powstania w Jemnie, wysłano tam 30 batalionów nowego wojska.

Lizbona, 18 stycznia. (P.) W Portugalii panuje spokój.

Waszyngton, 18 stycznia. (P.) Na pancerniku „Delaware” nastąpił wybuch w oddziale maszynowym; zabitych zostało 9 ludzi.

Berlin, 18 stycznia. (P.) Na posiedzeniu klubu konserwatystów prezes ministrów wygłosił mowę z powodu czterdziestolecia ogłoszenia cesarstwa niemieckiego w Wersalu. Posłowie wysłuchali mowy stojąco.

Petersburg, 18 stycznia. (P.) Komisya seismograficzna akademii nauk zaprojektowała urządzenie w r. 1911 — 1912 pięciu pierwszorzędnych stacyi, mianowicie w Tyflisie, Taszkencie, Ekaterynburgu, Irkucku i Władywostoku.

Petersburg, 18 stycznia. (P.) Wystawę Inianą w Moskwie przedłużono do dnia 23 b. m. włącznie.

Petersburg, 18 stycznia. (P.) Komitet zarządu kolei przeznaczył rb. 400.000 na urządzenie w pociągach do Warszawy, Rygi i Odesy, oświetlenia elektrycznego, a do Czelabińska i Bostowa n. D. — acetylenowego.

Petersburg, 19 stycznia. (P.) Redaktor „Gro-

zy” skazany został przez naczelnika miasta na rubli 500 grzywny.

Petersburg, 18 stycznia. (P.) Sąd wojenno-okręgowy skazał na powieszenie włościanina Pawłowa, który zabił w październiku pięć osób rodziny krawca Lewensteina i czeladników.

Moskwa, 18 stycznia. (P.) Naczelnik miasta wydał postanowienie obowiązujące, karzące grzywnami do rb. 500 lub aresztem do 3 miesięcy za podleganie i zmuszanie do zmów i strajków robotników oraz oficyalistów, tudzież za publiczne pobudzanie do przzerwania, wstrzymywania i niewznawiania zajęć w zakładach naukowych, jak również za samowolne zarządzanie wszelkiego rodzaju gwałtownych środków, skierowanych do zawieszenia pracy w zakładach naukowych, społecznych, handlowych i przemysłowych.

Moskwa, 18 stycznia. (P.) Zjazd w sprawie reformy wykształcenia felcerów i akuserek, wypowiedział się przeciwko instytutowi akuserek II rzędu i za zamknięciem szkół babek II rzędu.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 19-go stycznia. (W.) Prezes regencji w Opolu zabronił komitetowi uniwersytetu ludowego imienia Mickiewicza na Śląsku prowadzenia wykładów w języku polskim. Jest to wyraźne pogwałcenie orzeczeń najwyższego sądu administracyjnego w Berlinie, który wydał niedawno wyrok, że tego rodzaju wykłady mogą być prowadzone po polsku.

Przeciwko takiemu bezprawiu zarząd komitetu Mickiewiczowskiego w Katowicach, wystąpi ze skargą sądową.

W Poznaniu podobne wykłady odbywają się bez żadnych przeszkód po polsku.

Berlin, 19-go stycznia. (W.) Sąd skazał znanego lotnika Wienera na 195 tys. marek odszkodowania niemieckiej fabryce aeroplanów systemu Antuawal za przeniesienie się wbrew kontraktowi na system Bleriota.

W San Francisco lotnik Eair wznosił się wczoraj na wybrzeżu morskiem z zamiarem wylądowania na oznaczonym okręcie wojennym. Próba udała się bardzo dobrze.

Berlin, 19-go stycznia. (W.) W tutejszych sferach dworskich, wywołało bardzo niemiłe wrażenie ogłoszenie w Hadze broszury generała Schmidera, najbardziej poważanego generała holenderskiego. Schmitter zwraca się energicznie przeciwko domaganiom Niemiec w fortyfikowaniu wybrzeży holenderskich i żąda obrócenia tych funduszy na reorganizację holenderskiej piechoty i artyleryi, które znajdują się w oplakany stanie.

Bruksela, 19-go stycznia. (W.) W okręgu górniczym wybuchły nowe poważne nieporozumienia.

Robotnicy domagają się od właścicieli piśmiennej gwarancji dotrzymania przyrzeczeń.

Wczoraj wieczorem przyszło do burzliwych zgromadzeń.

W razie odmownego stanowiska właścicieli kopalń grożą poważne zawikłania.

Londyn, 19 stycznia. (W.) Wobec ogłoszonego wczoraj rządowego wyroku, skazującego w Tokio 24 anarchistów na śmierć za spisek na Mikada, wyraża „Daily Chronicle” zdziwienie, że ogłoszono go dopiero teraz, gdy tymczasem wyrok zapadł już w końcu grudnia. Dalej podaje gazeta, że na ślad spiskowców wpadła policya wskutek doniesienia mieszkańców gór Kizo, którzy zakomunikowali władzom, że na jednym z niedostępniejszych szczytów górskich powtarza się często eksplozja, prawdopodobnie z powodu wybuchu wulkanów. Władze po wielu trudach znalazły 24 osoby i zupełnie nowożytną fabrykę dynamitu, oraz szczegółowy plan wymordowania całej rodziny Mikada.

Z WARSZAWY.

* Wybory delegatów.

W poniedziałek, wieczorem, w sali ratuszowej odbyło się zebranie przedstawicieli cechów warszawskich, w celu wyboru 4 ch delegatów na zjazd rzemieślniczy w Petersburgu. Wyborów dokonano w myśl opinii powziętej na naradach w Muzeum przemysłu.

Powołano więc pp.: K. Miniewskiego, star. zgromadzenia krawców, P. Nakoniecznego, podst. zgom. cieśli, J. Puchalskiego, star. zgom. ślusarzy i K. Pomińskiego, star. zgom. wędliniarzy; na zastępcę — p. Kamińskiego, st. zgr. szewców.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. W roku b. odbędzie się pierwszy zjazd okulistów polskich. jako sekcya

XI zjazdu lekarzy i przyrodników. Komitet zjazdu stanowią: dr. B. Wicherkiewicz, (przewodniczący), dr. K. Majewski (sekretarz), dr. W. Witaliński (skarbnik), dr. Rosenhauch (kierownik biura), dr. Kleczkowski (kierownik wystawy), dr. Szafnicki (kierownik wystawy).

Komitety miejscowe zjazdu utworzyły się: w Towarzystwie naukowym warszawskim, w Towarzystwie lekarskim lwowskim i w polskim Towarzystwie przyrodników im. Kopernika w Lwowie. Referaty i komunikaty na zjazd należy nadsyłać do 1 maja r. b.

— Wczoraj obradowali członkowie stronnictwa ludowego. Uchwalono żądanie wykonania kanałów galicyjskich, zaprowadzenia głosowania wyborczego czteroprzymiotnikowego przy wyborach do sejmku, żądano też od kierownictwa stronnictwa polityki jednolitej, zdecydowanej i szczerze demokratycznej.

Kotły czyszczy i reparaże solidna fabryka kotłów, Kościelny, Suwalska 24. 3037d

Autora listu

z dnia 16-go stycznia 1911 roku
npraszam o porozumienie się osobiście ze mną.

Dyskrecya zapewniona.

R. Mossakowski.

293—2

LEKARZ WETERYNARIJ

Mieczysław Kiełkiewicz

Przyjmuje interesantów od godz. 8 do 12½ po pol
Piotrkowska № 190 m. 4.

Udziela porad przy kupnie koni.

80—10

PIERWSZA

Szkoła kroju i szycia

Piotrkowska № 27

egzystująca od roku 1890, nagrodzona złotymi medalami i dyplomami honorowymi.

Przyjmuje uczenie codziennie od godz. 10—1 i od 3—6 po południu. Kończące kurs mój otrzymują dyplom cechowy lub prywatny. Jednocześnie otworzyłam pracownię sukien damskich, gdzie wszystko się wykonywa podług najnowszej mody po przystępnych cenach. Formy papierowe, (modele), jak: suknie, bluzki i t. p. na zamówienie, oraz na składzie zawsze posiadam po cenach niskich.

Uwaga! od 1 listopada rozpoczyna się specjalny kurs wieczorowy dla klasy robotniczej, po cenach niższych od zwykłych. 189—4—2

S. Kryńska.

Do wynajęcia zaraz

obszerny lokal na parterze od frontu, odpowiedni na biuro lub skład. Piotrkowska 215, wiadomość u zarządzającego, Piotrkowska Nr. 217. 58—3

Okazyjnie tanie do sprzedania

Meble z 4-ch pokojów mało używane:

2 garnitury salonowe, 2 tremo, kilkanaście obrazów różnego pędzla, 2 łóżka z materacami, bielizniarka, toaletka, umywalnia z marmurem, 2 szafy do ubrania, eleganckie biurko męskie z fotelem, drugie mniejsze, kredens ozdobny, 18 krzesel, stół, samowarnik, 2 otomany, stolik do kart, ekran, parawanik, lampy, słupki, gramofon prawie nowy, zegar duży stojący i drugi marmurowy kominkowy paryski, ładne figury, kredens kuchenny, oraz inne drobizgi. 8

NAWROT № 44, m. 3.

Wzywam

Pana, w jego własnym interesie
który dowiadywał się w poniedziałek, dnia 9go stycznia, o lokal sklepowy na magazynu obawia, by zechciał jeszcze raz pofatygować się: ul. Piotrkowska № 162. 281—3—1

Potrzebny dom

na parę mieszkań razem z placem oraz stajniami na 8 par koni, od 1 kwietnia; może być próżny plac z przyległymi budynkami. Oferty w admin. „Rozwoju” pod „Plac”. 283—3—1

Stancya

dla dwóch uczniów średnich zakładów naukowych. Patztor, Pasaż Mayera 5. 273 3 1

UWAGA!

Nadeszły piękne salonowe **pieśki** jedwabne maltańskie pinzerki i kieszonkowe francuskie terjerki. Niebawem miniaturowe okazy. Piotrkowska 133, stróż wskaże. 82—3—1

Cwirnerki

mogą się zgłosić do Towarzystwa Akcyjnego „Emil Haebler”, ulica Dąbrowska № 19. 78—3—1

Drobne ogłoszenia.

AA. Wielki wynor różnej stajni zby pociąg Kantor rekomendacyjaj „Praca”. Dzielna 3. 414—6—2

A. Kobieta lub dziewczyna, uczelnia, która rzadko zmienia miejsce, lubiąca dzieci, potrzebna zaraz lub od 1-go lutego do służby. Wiadomość w Admin. „Rozwoju”. 295 6 4

A. Meble wyprzedam za bezcen. meble używane: meble salonowe, kredens, stół, krzesła, łóżka z materacami, szafę, bielizniarkę z lustrem, biurko, otomanę, tremo, gramofon, różne drobizgi. Główna 42 mieszczk. 91, w drugim podwórzu. 440—1

Apteczny skład w miescie i brycznym okazjnie do sprzedania. Oferty w „Rozwoju” sub „Apteczny”. 352—3—3

Do sprzedania sklep rzeźniczy we wsi Betkint. Dom Przybyła. 379—3—3

Do wynajęcia pokój frontowy, duży, familijny, od 1 lutego. Widzowska 163. Wiadomość u stróża. 439—3—1

Do sprzedania kawiarnia z 2-ma bilardami. Przejazd 61. 435—3—1

Do sprzedania tanio fortepian. Wiadomość: Szkolna 24 m. 1. 152—6—2

Gramofon koncertowy, 40 płyt, sprzedam za bezcen. Widzowska № 40 — 6. 372c3e2

Inteligentny mężczyzna poszukuje umebłowanego pokoju w okolicach kościoła św. Stanisława, Radwańskiej, może być z utrzymaniem. Oferty w Administracji „Rozwoju” dla „Rawicza”. 412—2—1

Kupnie różne używane meble. Adres: Przejazd nr. 41, W. Słivka. 410—3—2

Miód do sprzedania tanio. Liliżowska, Przejazd 46 na dole. 360—3—3

Mieszkania do wynajęcia. Pokój z kuchnią, ul. Brzozowa nr. 11. Stróż wskaże. 300—6—5

Maszynę do szycia Singera w dobrym stanie sprzedam tanio. Ulica Rybna 17—19. 411

Mężczyzna chce braci tekcy konwersacji francuskiej. — Adres zostawić w „Rozwoju” dla Wiktora. 431—2—1

Potrzebna dziewczyna do służby. Wiadomość: Przejazd 48 m. 12. 295—6—1

Polka lat 22, mówi po niemiecku, inteligentna, moralnych zapętrywań, poszukuje miejsca do zarządu domem u pojedynczej osoby. zna się dobrze na kuchni i prasuje sztywną bieliznę. Łaskawe oferty „Rozwoju” — „Samotna”. 438—3—1

Potrzebna pracznia. Ul. Zachodnia № 44. 413—1

Poszukuje się do biura technicznego chłopca z dwuklasowym wykształceniem, z ładnym charakterem pisma. Własnoręcznie pisane oferty składać w Administracji „Rozwoju” pod lit. H. Z. 430—3—1

Pokój umebłowany do wynajęcia dla dwóch panów zaraz lub od 1 lutego. Ulica Przejazd № 35. Wiadomość w sklepie. 421—2—1

Poszukuję nauczycielki języka niemieckiego (niemki), znającej język polski. Oferty, z oznaczeniem honorarium za godzinę, proszę składać w Administracji „Rozwoju” pod literami M K. 423—1

Potrzebny chłopiec do praktyki do fryzjera. Ulica Staro-Zarawska nr. 37. 417—3—1

Potrzebne zdolne staniczarki i uczennice. Piotrkowska nr. 131. 415—1

Potrzebna jest uzdolniona krawcowa, znająca krój. Konstancynowska 19, II piętro, front. 419—2—1

Potrzebna uczciwa dziewczyna do gotowania, Andrzej nr 41, m. 4. 384—3—3

Potrzebna kobieta w średnim wieku do sklepu piekarskiego, Żelazna nr 9. 371—3—3

Poszukuję 800 rubli pożyczki na akt rejentalny 3-letni. Wiadomość: Nowe Chejny, ul. Tuszyńska nr. 2, Szklarska. 366—3—3

Potrzebne zdolne panienki do pracowni sukien L. Kościelnej, ul. Żelazna 23, m. 20. Przyjmę inteligentna uczennica. 382—2—2

Poszukuję kilku piekarskich, kaucyj mogą złożyć rb. 100 lub kupię taką w dobrym punkcie. Oferty w „Rozwoju” pod „Bila”. 38—2—3

Przyjmę posadę agenta-inkasenta mogą złożyć kaucyj. Łaska we oferty proszę składać w admin. „Rozwoju” pod „200”. 389—3—2

Potrzebna kobieta bezdzietna do samodzielnego prowadzenia domu, umiejąca dobrze gotować, trzeźwa i przyzwoitego prowadzenia, od godz. 8 rano do 9 ej wieczorem, w niedzielę cały dzień. Ulica Widzowska № 204 II piętro, Wiśniewski. 394—3—2

Potrzebna gospodyni inteligentna do małego gospodarstwa. Świadectwa wymagane. Wiadomość Piotrkowska 153 m. 2. 395—3—2

Pokój do wynajęcia zaraz z osobnym wejściem dla inteligentnego mężczyzny. Główna nr. 59 trzecie piętro, u W-iej Rutkowskiej. 353—3—2

Pokój umebłowany dla inteligentnego mężczyzny do wynajęcia zaraz. Przejazd № 16 m. 24. 4—1

Przybliżał się pies duży, wyzej maści brązowej, z obrozą Prawy właściciel, za zwrotem kosztów, może odebrać: Franciszkańska nr. 27. 426—3—1

Szpanpreserzy są potrzebni do Pawła Szulca. Ferblarnia i Apertura, Zawadzka 16. 425—3—1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania z powodu zmiany interesu. Zabardz, ulica Borysa nr 20. 405—3—2

Sklep spożywczy z urządzeniem rzeźnicznym zaraz do sprzedania. Wiadomość w Kurowicach, dom Kłapacza, pow. łódzkiego, st. Andrzejów. 397—3—2

Sklep kalendarny lub urządzenie z powodu wyjazdu do sprzedania, ul. Widzowska 76. 354—4—2

Świadectwo zaliczeniowe № 31460 na imię Towarzystwa Akcyjnego „J. John” w Łodzi na sumę 521 rb. 15 kop. z frachtu Łódź-Karolew—Kuberle № 26670 zaginęło i uważać je należy za nieważne. Odpowiednie zastrzeżenie zrobiono. 277—3—2

Sprzedam sklep rzeźniczy, konia, bryczkę, furgon i urządzenie całe, ul. Rzgowska nr 45. 373—3—3

Uczenice inteligentne potrzebne zaraz do krawiecczyny, Radwańska 9—27. 431—1

Zdolna bielizniarka poszukuje szycia w domach prywatnych. Rozwadowska 6, Lewandowicz. 444—1

Zginął wyżeł gordon, ceter czar ny, podpalony, ul. Rokicińska nr 38. 358—3—3

Zmagle do sprzedania, Nowo Zarawska nr 14. 416—3—1

3-4 tysięcy rb. oddam na 1-szy numer hypoteki łódzkiej Zgłoszenia pod lit. L. G w „Rozwoju”. 432—3—1

Zagubione dokumenty.

Dowód nr 125614 oadz aktu 2-go Łódzkiego Warsz. Akc. Tow. Pożyczkowego (Pasaż Mayera 11) zaginął. Zastrzeżenia zrobiono. 4 3 1

Dzierżawski wawrzyniec zgubił kwit od paszportu, wydany z fabryki J. Helzla. 437-1

Janicka Marysanna zgubiła kartę od paszportu, wydana z fabr. Gampago. 369—2—3

Sekowski Bogumił zgubił paszport, wydany z gminy Kościelnice, pow. tureckiego. 417—3-1

Tomczynski Jan zgubił paszport wydany z gminy Grabowiec, pow. hrabieszowskiego. 403—3-1

Zaginiony paszport na imię Leona Karasińskiego, wydany z gminy Gorzkowice, pow. piotrkowskiego. 420—3—1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Jana Fulpa, wydany z fabryki Kreczmera. 422—1

Zaginiona karta od paszportu na imię Anny Kasprzak, wydana z fabr. Lewina. 424—1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Tomaszka Wisniewskiego, wydany z fabr. Leonarda. 418—1

Zaginiony kwit od paszportu, wydany z fabryki Leonarda na imię Franciszka Sirowieca. 439

Zaginiony kwit od paszportu na imię Józefy Boćkowskiej, wydany z fabryki Schalblora. 435-1

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabr. Johana Kincia na imię Wincentego Karwackiego. 433—3—1

Zaginiony paszport na imię Katarzyny Pindnik, wydany z gminy Szydłów, pow. stopnickiego. 401—3—2

Zaginiony paszport na imię Elwirda Woźniaka, wydany z gminy Jezurko, powiatu łowickiego. 391—3—2

Zaginiony paszport, wydany z magistratu m. Ozorkowa na imię Gustawa Szulca. 393—3—2

Zaginiony paszport na imię Aleksandra Borycza, wydany z gminy Brus, powiatu łódzkiego. 393—3—2

Zaginiona karta od paszportu, wydana przez Nestlera i Fernbacha na imię Rocha Walichnowskiego. 402—3—2

Zaginiony paszport na imię Apollonii Podkowinskiej, wydany z gminy Osa, gub. radomskiej. 361—3—3

Zaginiony paszport na imię Jozefa Wlaznińskiego, wydany z gminy Krosnawice, gub. warszawskiej. 368—3—3

Zaginiony paszport na imię Władysława Łabęckiego, wydany przez prezydenta m. Lublina, gub. lubelskiej. 380—3—3

Zaginiona karta od paszportu na imię Michała Sokolowskiego, wydana z fabryki Augusta Zilke. 376—3—3

Zaginiono piekarskie świadectwo od wyzwolenia na imię Edwarda Woinawicza, wydane przez Antoniego Szczerbickiego. 345—3—3

Teatr „Moderne” Krótka Nr 1

Nowość!!! Wspaniały program tylko 4 dni od wtorku 17 stycznia w 3-ch częściach: **Nowość!!!**

Dziecko miłości — dramat w wykonaniu najlep. włosk. artystów. **Atleta Wiktoryus** — wspaniałe zdjęcia z natury.

Uwięziony w Bastylji — Prześladowanie Łatiuda, przeżyłego 35 lat swego wieku w wilgotnych ciemnych kazamatach. Wyk. pierwsz. artystów w Paryżu.

Zycie w przyszłości — wyjątkow. komiczn. sceny. **Katedralny kościół w Milanie**

i Pożar w Moskwie — wspaniałe natury w kolorach. **Przerwany flirt** — b. komiczne sceny.

CYRK A. DEVIGNE przy TARGOWYM RYNKU. Dzis. dnia 18 stycznia 1911 r.

Wielkie Gallo Przedstawienie

z udziałem całej trupy i nowych debiutantów

Odegrana będzie **Wielka Wspaniała Pantomina** z baletem — 4-ach aktach: „**Niesumienne przestępstwo**” czyli „**Zycie paryskich apaszów**”. — Taniec paryskich bandytów. Pantomina ta wzbudziła w Paryżu niebywałą sensację

Znakomita gimnastyczka M-lle ZEPHORA, wykona wlot po całym cyrku.

Jeszcze 2 występy

Jedynego w świecie młodego pogromcy M-er KORTI ze swą wspaniałą grupą tresowanych LWOW

Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8¹/₂, wiecz. 801

ANONS: Jutro WIELKIE PRZEDSTAWIENIE.



Taniej do 50%

Schmechla i Rosnera

Piotrkowska 100,

na Wyprzedaży Posezonowej!

Garnitury	dawniej Rb. 15.50	teraz 10.—
Palta	dawniej Rb. 24.—	teraz 14.50
Spodnie	dawniej Rb. 4.50	teraz 2.90
Futra	dawniej Rb. 110.—	teraz 65.—
Garniturki dla chłopcz.	4.50	teraz 3.25
Sukieneczki dla dziewcz.	4.50	teraz 1.90

287

Do sprzedania w Kaliszu

PLACE

graniczące bezpośrednio z linią kolei wąskotorowej i szerokotorowej. Wiadomość u adwokata przysięgl. Rymarkiewicza w Kaliszu. 257-3

Potrzebna panna

zupełnie uzdolniona do garderoby dziecięcej. Mikołajska № 40 m. 4, I-e piętro, prawy dzwonek, 2^o9-3-2

KREDENS

dębowy, zupełnie dobry, oraz lustro zaraz okazyjnie do sprzedania Oglądać można od 3 do 5 przy ul. Andrzeja № 4 m. 13 72-3-2

Zagubiono świadectwo zaliczeniowe za № 2697 na sumę 122 rb. 27 kop., z przesyłki Łódź Fabr. — Odesa № 229702 wydać mi przez ekspedycję towarową, kolei F. Łódź, w dniu 19 VII 1910 r., które należy uważać za bezwartościowe. A. Bieński. 279-3-2

BUCHALTERYI

samodzielnego prowadzenia ksiąg handlowych i fabrycznych wyucza grantownie systemem praktycznym.

H. CHANKOWSKI

nauczyciel upoważniony przez Wydział naukowy Ministerjum Handla i Przemysłu w ŁODZI, ul. Krótka № 9.

Wykłady nie szkolne lecz praktyczne; każdy z uczących się przechodzi swój kurs nauki oddzielnie, tak jakby w rzeczywistości pracował w kantorze, wskutek czego nabiera takiej wprawy, że po ukończeniu nauki może zupełnie samodzielnie prowadzić księgi buchalt. handl. lub rolnicze.

Program wysyła się bezpłatnie. 207-3-3

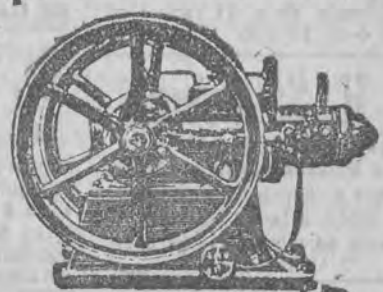
W dniu 15 b. m., o godz. 2-ej po południu, odbędzie się w lokalu szkoły elementarnej we wsi Nowe Rokicie, przy przystanku „Kurak”,

Ogólne Zebranie

członków **Kasy Pogrzebowej** w Nowem Rokicju, na które o jaknajliczniejsze przybycie członków łaskawie uprasza 271-3 Zarząd.

Dostarczono przeszło 600 sztuk.

Silniki ropowe „Ursus” stałe i przewoźne, oraz Instalacje o Gazy Szanym Specyalnej Fabryki Armatur i Motorów w Warszawie poleca wyłączny reprezentant



KAROL SOMYA, Łódź

Piotrkowska 192. 1462c

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów

lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.
 Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.
 Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).
 Reperacje i przeróbki sztucznych zębów NA POCZEKANIU.
 Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy.
Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy
D-rów L. Falka, Z. Gołca, i St. Jelnickiego
 Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — plac za poradę 60 kop.
 Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—11 1/2 pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12 1/2 do 1 1/2 po południu.
 Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani **Dr. Zand Tennenbaumowa** w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5 1/2 — 6 1/2 po południu. 1738r

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej No 86, tel. 14-79.
 Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. Konsultacya bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparaacye sztucznych zębów 50 kop. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d174

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje od godziny 8 — 1-0j w południe i od 4 — 8 wieczorem; w niedziele i święta od 9 — 2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia.
Dr. B. Rejt,
 ulica Średnia № 5.

Dr. Fr. Łukasiewicz
 Staro-Zarzewska № 36, róg Sosnowej.

Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecięce.
 Przyjmuje do g. 11 rano i od 8-0j do 6-0j po poł. 2209r

Dr. H. Sadkowski
 przeprowadził się na alicę Piotrkowską 120.
 Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).
 Codziennie do 9 rano i od 5 do 7-0j po poł. 2590r

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
 (starszy) Telef. 17-14 Piotrkowska 103
 Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 5—8 pp. 1426r

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ
 powrócił.
 Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.
 Zaobednia 33 (obok Lombar. akc.)
 Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3. Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

Dr. Jan Cadarski
 Akuszerya,
 choroby chirurg. i kobiece
 przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.
 Ul. Cegielińska 9 m. 4. 2571

Dr. Ark. Goldenberg
 ul. Mawrot № 38
 róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie od 8 1/2 do 9 1/2 rano i od 4 do 6 po poł. W niedzielę i święta tylko 8 1/2—9 1/2 rano. CHOROBY DZIECI I WEWNĘTRZNE. — AKUSZERYA. 1812r

Dr. A. S. Tennenbaum
 Chor. wewnętrzne i dzieci.
 (Choroby żołądka i kiszek).
 Wschodnia № 49.
 przyjm. od g. 8—9 r. i 2—4 1/2 pp. 3542r

Dr. Leyberg
 b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych i skórnych
 Codziennie od 9—1 i od 6—8 1/2. Niedziele i święta tylko przed obiadem. Krótka 5. 1489r

Dr. KLOZENBERG
 DZIELNA 25
 Choroby nerwowe.
 Przyjmuje od 10—11 rano i od 5 do 7 wieczorem. 41—6—6

Dr. Zofja Garlicka
 Akuszerya Chor. kobiece,
 Mawrot 1 Telefon 10.14.
 do 10 rano. 4—6 po poł. 3472r

Dr. med. W. Kotzin
 Ulica PIOTRKOWSKA 71.
 Choroby serca i płuc,
 przyjmuje od godz 9 1/2—10 1/2 r. i od 4—6 pp 2019r

Dr. B. DONCHIN
 Specjalista chorób oczu
 ul. Zielona Nr. 11.
 Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 pp

Dr. E. Sonnenberg
 Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
 CEGIELNIANA 14.
 Od c. 11—1 i 4—7 1/2 w 76r

Dr. Aronson
 Akuszerya i choroby kobiece.
 mieszka obecnie Pasaż Majera i róg Piotrkowskiej.
 Godz. przyjęcia: 9—11 rano i od 5—7 pp., w niedziele 11—1 1218r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Dr. Stanisł. Piokarski
 PIOTRKOWSKA № 115
 Przyjm. od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r

Dr. Wacław Bernard
 BENEDYKTA № 9.
 Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych.
 (9—12 r. i 4 1/2 — 7 1/2 wiecz.)
 1761 r

Dr. ROSENBLATT
 Choroby uszu, nosa i gardła.
 PIOTRKOWSKA Nr. 35.
 Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedziele od 10—11. 4342

Dr. I. Silberstrom
 Ul. Promenada 13 róg Benedykta
 Choroby weneryczne (syphilis) i moczopłciowe, skóry i włosów. Uszwanie zbytecznych włosów. Przyjmuje: 8—8 1/2 r. od 12—2 ej po południu i op 4 1/2—8 w Paniu: 4 1/2—5 1/2 po poł. W niedziele: do 2-0j po poł. 241r

Dr. med. Z. GOLC
 Choroby skórne i weneryczne.
 Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.
 Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 5—7, dla pań od 4—5, w niedziele i święta od 10 do 2 ej. 1877

Dr. H. Szumacher
 choroby weneryczne i skórne
 Mawrot 2.
 przyjmuje od 8—10 1/2, i od 6—8. Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r 637r

Dr. A. GROGLIK
 powrócił.
 Zaobednia 68 przy ul. Zielonej.
 Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.
 Przyjmuje 8 1/2—11 1/2, r. i 6—8 w.; panie 5—6 wiecz.
 W niedziele i święta od godz. 9 to 12 rano. 2474-r

Dr. L. PRYBULSKI
 CHOROBY SKORNE. WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.
 Ul. Południowa № 2.
 Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. 1420—r

Dr. I. Lipszyc
 choroby dzieci.
 Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp.
 WSCHODNIA № 45 294

Dr. L. KLACZKIN
 Konstancyńska 11.
 Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.
 Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

Dr. med. Aleksander FABIAN
 przyjmuje codziennie do g. 10-0j rano i od 4 — 7 po południu.
 ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r
 Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi i przyszcza na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

Dr. S. SZNITKIND
 ŚREDNIA № 2.
 Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetycznym.
 Przyjmuje od 8 do 2-0j po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. Edward Mittelstaedt
 mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67
 przyj. od 8—9 1/2, r i od 5—6 1/2, pp.
 Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429—r

ODCISKI
 brodawki, zgrubiałą skórę usuwa najszybciej i bezbolesnie
ARAGO
 w Paryżu
 ST. GÓRSKIEGO, Warszawa, Leszno 12. Cena 35 i 60 kop.
 Żądać wszędzie. Wystrzegać się naśladowców. Zwracać uwagę na markę Glad'ator. 2613

Atrament
 w różnych gatunkach i kolorach poleca **M. Gliński**, Łódź, Mikołajewska № 34. 241—6 2

Kostiumy maskowe do wynajęcia.
 Ulica Andrzeja №1, A Sznajder. 75—10cp—5

Akuszeryka A. Trozler
 Benedykta 10,
 przyjmuje panie na słabość, a dziela porad, niezamożnym ustępstwa. Dyskrecya 4ci-7i. 12-r-34

Do Warszawy przyjazdy zbyteczne.
 Załatwianie sprawunków w firmach rolniczych, handlowych, przemysłowych, interesów w biurach, zlecen u osób prywatnych. Warszawa, Kamieniecki, Krucza № 22. 30—12—3

Do sprzedania Iód
 ze stawu — zaraz. Wiadomość: Wolborska № 19, m. 9. Tamże do wynajęcia ogród. 50—1-2

Zaginął kwit zaliczeniowy
 № 55544 na sumę rb. 17 kop. 51 na towar wysłany do Warszawy 22/XI—5/XII 1910 r. № frachtu 053906. wydany z D. Z. F. Ł. na imię H. Rabinowicza 52—3—3

Poszukuje się osoby
 mogącej udzielać lekcyi algebry, trygonometrii i fizyki w języku rosyjskim. Wiadomość: ul. Andrzeja 28 m 5 w godzinach 3—3 1/2, 7—8 56—3—3

Ból głowy i Migrenę
 natychmiast usuwa
Migreno Nervosin
 Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w apt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn. 4690—15

Zabawa tapicerów
 Dnia 21 stycznia r. b. odbędzie się nader urozmaicona zabawa tapicerów Łódzkich, ich rodzin i wprowadzonych gości, przy ul. Pasaż-Szuleca № 2 w dużej sali Angielskiej. Wejście dla tapicerów z damą 80 k.
 * * * wprowadz. gości 1.20 *
 * * * panów 1.— *
 * * * damy następniej 45 *
 Początek zabawy o g. 8-0j wiecz. Sala będzie udekorowana. 48 2
 Z poważaniem ZARZĄD

SUBJEKCI
 branży manufakturowej, dobrzy sprzedawcy i dekoratorzy potrzebni dopierwszorzędnego magazynu. Znajomość języka polskiego wymagana. — Uprzejmie prosimy znający języki nowożytno. Referencye i warunki prosimy wysyłać pod adresem: Mińsk, Biuro ogłoszeń, Eidelmanna, Gubernatorska № 16 m. 17 dla „N” 261—3—2